ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN — POLONIA
VOL. XX, 11 SECTIO G 1973

Instytut Historii i Teorii Państwa i Prawa UMCS
Zakład Historii Państwa i Prawa i Doktryn Polityczno-Prawnych

Jerzy REDER

Podziały administracyjne małopolskich ziem Księstwa Warszawskiego

Административное деление малопольских земель Варшавского герцогства

Divisions administratives des terres de Petite-Pologne dans le Grand-Duché de Varsovie

W badaniach, jakie przeprowadziłem nad podziałami politycznymi i administracyjnymi porozbiorowej Małopolski, czasy Księstwa Warszawskiego wydają się być epoką najbardziej może interesującą. W odróżnieniu od większości terytoriów popruskich Księstwa ziemie przyłączone w r. 1809, podobnie jak wcześniej tzw. Nowy Śląsk i pewne obszary podlaskie, podzielono w zupełnie nowy sposób, biorąc pod uwagę potrzeby administracji terenowej. Oryginalność tego podziału polegała na ujednoliceniu zarządu przy braku na terytoriach później przyłączonych jakichkolwiek porównawczych odniesień ustrojowych i wzorów, gdy chodzi o objętość i granice jednostek. Dodatkowo wymagały wyjaśnienia pewne błędy i nieścisłości w dotychczasowej literaturze przedmiotu, a także celowe okazało się przedstawienie geografii politycznej Księstwa. Szczupłe ramy artykułu powodują konieczność dokonania pewnych skrótów, zwłaszcza dla niektórych rejonów geograficznych, jak również pewnych uproszczeń w przedstawianiu związanych z nowymi podziałami instytucji. Załączona mapka pozwoli zapewne uzupełnić dane objęte skrótami i dodatkowo może służyć pomocą w zorientowaniu się co do samych tylko przemian terytorialnych.

I

Działania wojenne lat 1806—1807 nie dotknęły administrowanych przez Prusy terytoriów byłej Prowincji Małopolskiej. Jednak okupacja

wojenna francuska stosunkowo wcześnie, bo już pod koniec 1806 r., objęła znaczną część tych obszarów. Ustanowiona dekretem Napoleona z 14 I 1807 r. Komisja Rządząca [1] już w cztery dni później zaleciła Izbom Administracyjnym w dotychczasowych departamentach pruskich, aby odbywały „nim nastąpi organizacja władz administracyjnych [...] czynności swoje według dawnej organizacji." [2] Znacznie później, 13 maja Komisja Rządząca wydała rozporządzenie zachowujące „do czasu podział na powiaty, jak był za przeszłego Rządu".[3] Co do byłych terytoriów małopolskich, to rozporządzenia powyższe odnosić się mogły jedynie do powiatu częstochowskiego, gdyż terytoria podlaskie znajdowały się jeszcze w rękach pruskich, zaś okupowany przez Francuzów Nowy Śląsk nie był przekazany Komisji Rządzącej, lecz zarządzany przez francuskiego marszałka Lannesa.[4]

Przynależność polityczna tych ziem została rozstrzygnięta traktatem tylżyckim z 7 i 9 VII 1807 r. W rokowaniach poprzedzających traktat one właśnie powodowały najwięcej trudności i sporów, nie wszystkie też z tej przyczyny weszły w skład nowo utworzonego Księstwa Warszawskiego.

Traktat tylżycki przyznawał, jak wiadomo, Rosji znaczny obszar wykrojony z ziem trzeciego zaboru pruskiego, a obejmujący połowę ziem byłego woj. podlaskiego i południowy skrawek byłego woj. trockiego, z Białymstokiem w centrum. Od tej pory, aż do r. 1843, stanowiły one osobny obwód białostocki. Reszta Podlasia pozostała w r. 1807 w granicach Austrii, na lewym brzegu Bugu oraz w granicach Księstwa Warszawskiego.[5] Granica oddzielająca obwód białostocki od ziem Księstwa Warszawskiego przebiegała od Niemna do Bugu wyłącznie niemal małymi rzekami, rozdzielając, spojone dotychczas w naturalny sposób i mające wiekową wspólną przeszłość, terytoria podlaskie. Przebiegała ona mianowicie korytem Łosośny w górę od jej ujścia do Niemna, następnie korytami Biebrzy i Narwi aż do Suraża, wzdłuż potoku Liza aż do jego źródła, a następnie korytami Nurca i Bugu do starej

[1] W. Sobociński: *Historia ustroju i prawa Księstwa Warszawskiego*, Toruń 1964, s. 92.

[2] M. Roztworowski: *Materiały do dziejów Komisji Rządzącej z r. 1807*, Kraków 1918, s. 489.

[3] *Ibid.*, s. 629.

[4] *Protokoły Rady Stanu Księstwa Warszawskiego*, t. I, cz. I, Wyd. B. Pawłowski, Toruń 1960, s. 66.

[5] Problemem organizacji departamentu białostockiego w r. 1807 zajęła się Renata Żurkowa w drukowanym w „Roczniku Białostockim" II (1961) artykule pod takimż tytułem. Niestety zagadnienia terytorialne w artykule tym, opartym zasadniczo na jednym źródle, zarówno w tekście na ss. 314—316, 323, jak i na mapce na s. 315 podane są w sposób nieścisły lub wprost błędny.

granicy rosyjskiej.[6] Oddzielone w ten sposób od Rosji resztki terytoriów podlaskich znalazły się w obszarze Księstwa w dwóch oddzielnych kawałkach między Nurcem a Narwią na południe od Tykocina oraz między Biebrzą a granicą wschodniopruską w okolicach Augustowa i Rajgrodu.

Również skomplikowała się w pertraktacjach i w samej konwencji tylżyckiej sprawa Nowego Śląska, który wprawdzie nie został, podobnie jak Podlasie, podzielony pod względem politycznym — stał się jednak przedmiotem omyłki w tekście traktatu, a przez to powodował różnicę zdań między Prusami a Francją i Księstwem na temat jego interpretacji.[7] Traktat stanowił w art. 13, że Prusy tracą wszystkie obszary należące do Rzeczypospolitej przed 1 I 1772 r., z wyjątkiem jednak terytoriów zastrzeżonych Prusom w art. 2 i Gdańskowi w art. 14. Właśnie z art. 2 tegoż traktatu wynikałoby, że Nowy Śląsk jako wchodzący w skład zastrzeżonego Śląska przyznaje się Prusom. Pomyłkę zauważono wkrótce, lecz rząd berliński zdążył już chwycić się jej dla przedłożenia własnej interpretacji traktatu w tym punkcie, a nie mogąc nic osiągnąć w tym względzie, ubiegał się u dyplomatów francuskich o przyznanie mu przynajmniej jakiegoś odszkodowania.[8]

Problem podziału administracyjnego kraju oraz jego rozgraniczenia z Prusami był od 5 X 1807 r., tj. od rozwiązania Komisji Rządzącej i wprowadzenia konstytucyjnych władz Księstwa aż do połowy następnego roku ustawicznie dyskutowany i rozstrzygany na posiedzeniach Rady Stanu Księstwa.[9] Trudności były liczne i nie zawsze umiano sobie z nimi poradzić. Przykładem tego jest choćby zaprzepaszczenie przez Radę Stanu Imielina wraz z okręgiem wynoszącym blisko 60 km².

---

6 F. Martens: *Recueil des traités et conventions conclus par la Russie avec les puissances étrangeres*, Petersburg 1875, t. XIV, s. 33 i n.: traktaty z Francją. Patrz również akta „Komisji Rządzącej" AGAD sekcja VI, nr 67.

7 M. Handelsman: *Nastroje społeczeństwa w roku 1807*, Studia hist. Seria III, Warszawa 1922, s. 20.

8 J. Willaume: *Rozgraniczenie Księstwa Warszawskiego z Prusami*, „Przegląd Zachodni" 1951, nr 3—4, s. 476. Por. również H. Rigmann: *Grundlinien der Bevölkerungsentwicklung Schlesiens, Theil I, Bis zum Beginn des XIX Jahrhunderts*, Deutsches Archiv f. Landes- und Volksforschung, t. III, 1939, s. 451. Rogmann pisze — niesłusznie zresztą — że Polacy uzyskali dodatkowo przyłączenie powiatów siewierskiego i lelowskiego do Księstwa w granicznym traktacie elbląskim z 10 XI 1807 r. W rzeczywistości w traktacie tym, odnoszącym się do przeprowadzenia ścisłej linii demarkacyjnej między Księstwem a Prusami, artykuły odnoszące się do Ziemi Michałowskiej i Nowego Śląska miały znaczenie wyłącznie interpretacyjne, gdyż sprawę wynikającą z najoczywistszej pomyłki dawno już, zwłaszcza dyplomaci francuscy uważali za rozstrzygniętą.

9 Kompetencje Rady Stanu w tym przedmiocie ustalone były dekretem króla saskiego z 26 XII 1807 r. — *Ustawodawstwo Księstwa Warszawskiego, Akty normatywne władzy najwyższej*, t. I, 1807—1808, oprac. W. Bartel, J. Kosim, W. Rostocki, Warszawa 1964, s. 17.

Przyległy do Przemszy rejon Chełma i Imielina Prusacy włączyli, po rozgraniczeniu z Austrią, do Śląska. Jako obszar nowo zabrany był jednak, podobnie jak Nowy Śląsk, nieco odmiennie administrowany i nie został do wybuchu wojny francusko-pruskiej we wszystkich dziedzinach zintegrowany. Z tego też powodu, gdy w r. 1807 francuski marszałek Lannes otrzymał od Napoleona, nie tyle w porozumieniu z rządem Księstwa, ile w formie narzuconej decyzji, byłe Księstwo Siewierskie w dożywotne posiadanie, francuska intendentura wojskowa, opierając się na informacjach miejscowej ludności, przyłączyła do dóbr Księstwa Siewierskiego również tzw. „Amt" Imielin. Ziemie byłego Księstwa Siewierskiego wchodziły formalnie w skład Księstwa Warszawskiego. Jednak okręg Imielina oddzielony Przemszą i terytorium austriackiej Galicji zachodniej stanowił enklawę nie dotykającą granic Księstwa.[10] Marszałek Lannes sprawował władzę w „Amcie" Imielin, podobnie jak w całym Księstwie Siewierskim, formalnie z ramienia Księstwa Warszawskiego. Kiedy rząd berliński wystąpił w listopadzie 1807 r. do Rady Stanu Księstwa z notą domagającą się zwrotu Imielina wraz z dochodami, Rada Stanu nie była absolutnie zorientowana w stanie faktycznym ani też w przedmiocie his-

---

[10] Wynoszący ok. 60 km^2 obszar, położony na prawym brzegu Przemszy, z wsiami do niedawna biskupimi: Imielinem, Białymbrzegiem, Chełmem i Koszutowem, został przy okazji trzeciego rozbioru zupełnie wcielony do Śląska. W czasach Rzeczypospolitej biskupstwo krakowskie, którego jurysdykcji kościelnej podlegały należące politycznie do Prus dekanaty bytomski i pszczyński, było właścicielem wspomnianych wsi z przyległościami. Obszar ten, zarządzany bezpośrednio przez biskupów krakowskich, należał już w XV wieku do sławkowskiego klucza dóbr biskupich (S. Inglot: *Stan i rozmieszczenie uposażenia biskupstwa krakowskiego w połowie XV w.*, Lwów 1925, s. 24) i jako przytykający bezpośrednio do granic Rzeczypospolitej traktowany był później stale jako część składowa państwa polskiego. Wynika to zresztą wyraźnie z mapy woj. krakowskiego w dobie Sejmu Czteroletniego (*Atlas historyczny Polski, Mapa województwa krakowskiego 1788—1792*, PAU, Kraków 1929). Układ austriacko-pruski z 16 XII 1796 r. o rozgraniczeniu ziem byłego woj. krakowskiego brał najwidoczniej pod uwagę tę przynależność, gdyż mówi o nowej granicy jako idącej od ujścia Przemszy w górę rzeki, a więc odcinającej okręg Imielina do Prus. W przeciwnym wypadku opis nowej granicy austriacko-pruskiej dotyczyłby tylko linii zaczynającej się od ujścia Białej Przemszy (zob. Martens: *op. cit.*, XI, s. 285). Obszar ten został włączony do Nowego Śląska, choć nie graniczył z nim bezpośrednio. W r. 1800 został wyłączony pod względem kościelnym z dekanatu pszczyńskiego, a włączony do dekanatu siewierskiego (J. Jungnitz: *Die Grenzen des Breslauer Bistums, Darstellungen — Quellen zu Schlesiesche Geschichte*, t. III, Wrocław 1907, s. 11). Niezupełnie zorientowany Jungnitz pisze, że po pokoju tylżyckim części te zostały wcielone do Księstwa Warszawskiego. Inaczej Willaume (*op. cit.*, s. 491) pisze: „Imielin (choć położony w pow. pszczyńskim, stanowił część tzw. Starego Śląska, przysądzoną traktatem tylżyckim Prusom) został — na równi z innymi okolicznymi wsiami polskimi przyznanymi Księstwu Warszawskiemu — przez Francuzów *manu militari* włączony w obręb darowanego przez Napoleona marszałkowi Lannesowi Księstwa Siewierskiego. Stąd pretensje rządu pruskiego, skierowane przeciwko Polakom."

torycznej przynależności spornego terytorium do Rzeczypospolitej. Okoliczność ta spowodowała zwrócenie się Rady Stanu najpierw za pośrednictwem ministra sekretarza stanu do saksońskiego ministra spraw zagranicznych hr. de Bose z prośbą o zajęcie się tą sprawą.[11] Kiedy rząd pruski wystąpił w styczniu 1808 r. z nową notą przynaglającą, Rada Stanu odesłała ją „po informację i opinię" do ministra spraw wewnętrznych.[12] Minister Łuszczewski 11 marca wyjaśnił Radzie Stanu, że rząd Księstwa nie objął Imielina z okręgiem ani w posesję, ani w administrację, a uczynił to tylko na własną rękę marszałek Lannes. „Chociaż przy tradycji Księstwa Siewierskiego na rzecz wspomnianego marszałka, żadnej o nim nie było wzmianki." [13]

Kiedy wreszcie po raz trzeci wystąpił rząd berliński w sprawie Imielina w nocie z 30 III 1808 r., Rada Stanu postępując bardzo ostrożnie, ale też wykazując ignorancję, przesłała ją wraz ze wszystkimi pozostałymi odnoszącymi się do tej sprawy aktami „do najwyższej decyzji królewskiej".[14] Jak można było się spodziewać, minister sekretarz stanu przesłał wkrótce (26 kwietnia) dekret królewski upoważniający Radę Stanu do uspokojenia Prusaków w kwestii Imielina.[15] Rząd Księstwa odgrodził się kategorycznie od całej sprawy. W tym stanie rzeczy, gdy latem 1809 r. wojska polskie stanęły nad dolną Przemszą, a jesienią tego roku ustalono nową granicę, przyległy już do niej bezpośrednio okręg Imielina nie mógł być okupowany, a następnie wzięty pod polski zarząd administracyjny. Jesienią 1809 r. zajęły Imielin wojska pruskie. Pozostał też już aż do r. 1921 w ramach państwowości pruskiej, co spowodowało, że teraz uważany jest za część integralną Górnego Śląska, nie zaś — jak dawniej — Ziemi Krakowskiej.[16]

Wewnętrzny podział administracyjny kraju był również przedmiotem częstych deliberacji Komisji Rządzącej, a następnie Rady Stanu, zaś po jego tymczasowym ustaleniu kontynuowano z władzami pruskimi i rosyjskimi pertraktacje na temat rewindykacji z Białegostoku i Wrocławia akt administracyjnych odnoszących się do nowego departamentu łomżyńskiego i byłego Nowego Śląska.

---

[11] *Protokoły Rady Stanu Księstwa Warszawskiego*, t. I, cz. I, Toruń 1960, s. 66.

[12] *Ibid.*, s. 125.

[13] *Ibid.*, s. 194.

[14] *Ibid.*, s. 245.

[15] *Ibid.*, s. 264. Patrz również *Ustawodawstwo Księstwa Warszawskiego, Akty normatywne władzy najwyższej*, t. I, 1807—1808, s. 79. Dekret w sprawie udzielenia odpowiedzi przez Radę Stanu.

[16] Na żądanie władz pruskich parafia Chełm Wielki z wsiami Imielinem i Kostowem została już po Kongresie Wiedeńskim, w r. 1816, oddzielona od znajdującego się w Królestwie dekanatu siewierskiego i włączona do dekanatu pszczyńskiego na Śląsku pruskim. Jungnitz: *op. cit.*, s. 12.

Już w samym dekrecie Napoleona z 14 I 1807 r. o powołaniu Komisji Rządzącej znajdujemy w art. VII postanowienie utrzymania dotychczasowego pruskiego podziału na departamenty. Wymienia się część departamentów [17], nie mówiąc nic o ich podziale wewnętrznym. Ze wszystkich późniejszych dokumentów wynika jednak, że posługiwano się dawnym pruskim podziałem na powiaty aż do formalnego ich zatwierdzenia 13 V 1807 r. Nie wszystkie wymienione w dekrecie terytoria znajdowały się wówczas w rękach wojsk francuskich i polskich. Po prawej stronie Wisły trwały jeszcze zacięte walki, więc niecały departament płocki objęty był władzą Komisji, zaś podporządkowanie władzom polskim departamentu białostockiego rozpoczęto na kilka dni zaledwie przed traktatem tylżyckim [18], a więc o tyle za późno, że zdołano tylko pobieżnie zorientować się w nagromadzonej dokumentacji. W wyniku włączenia części departamentu do Rosji poprzestano na utworzeniu deputacji administracyjnej w Łomży.

W tym półrocznym, przejściowym okresie zarząd departamentu powierzono Izbom Administracji Publicznej z prezesami na czele, początkowo noszącym również miano Komisji Wojewódzkiej.[19] Izby administracyjne zarządzały też powiatami. W taki sposób zarządzany był na przykład pow. częstochowski.

W miejsce Izb Administracyjnych zaczęto stopniowo wprowadzać od grudnia 1807 r. nową organizację władz administracji terenowej, już na podstawie konstytucji.[20] W zakresie terytorialnym konstytucyjny podział

[17] R o z t w o r o w s k i: *op. cit.*, s. 77, *„Art. VII. La division actuelle du pays en six departaments savoir: ceux de Warsovie, de Posen, de Kalisch, de Bromberg, de Plock et de Bialystock, sera conservée."* Por. S o b o c i ń s k i: *op. cit.*, s. 93. W zaborze pruskim w latach 1795—1807 na czele jednostek pierwszego rzędu w dziedzinie władz administracyjnych, czyli departamentów, stały kamery, będące ciałami kolegialnymi. W skład ich wchodzili: prezydent jako przewodniczący, jeden lub dwaj dyrektorzy, będący jego najbliższymi współpracownikami, nadleśniczy, kilkunastu radców kamery, dyrektor kancelarii oraz podlegli kamerze niżsi funkcjonariusze. Departamenty dzieliły się na powiaty ze starostami powiatowymi (*Landraten*) na czele, działającymi już nie w kolegiach, a jednoosobowo. Landratom podlegały już tylko gruntowe włości szlacheckie, urzędy domen królewskich wraz z powszechnie wprowadzonymi w nich sołectwami oraz magistraty miast.

[18] S o b o c i ń s k i: *op. cit.*, s. 94.

[19] *Loc. cit.*

[20] *Ibid.*, s. 134. Patrz również protokół z posiedzenia Rady Stanu z 10 XII 1807 r. Minister spraw wewnętrznych Łuszczewski był zdania „aby do zrobienia trwałego podziału na pewnych zasadach w swoim czasie wyznaczone były od J.K.M-ci osoby; tymczasowo zaś, aby zachowany został podział departamentów, jak jest teraz, który łatwo przystosować można do konstytucyjnego, dodawszy tylko dwa powiaty do teraźniejszych 58, a i tych nie potrzeba nowo tworzyć, ale tylko w departamencie warszawskim przywrócić powiat zgierski, który przyłączono do łęczyckiego, a w departamencie płockim oddzielić od pow. lipińskiego Ziemię Do-

administracyjny Księstwa Warszawskiego nie był wzorowany ani na podziałach francuskich, ani na dawnych polskich, ani też na pruskich. Był po prostu podziałem tymczasowym — co określała sama powołująca go ustawa — i był też, głównie z tego względu, zwykłą kontynuacją dotychczasowego podziału pruskiego. Gdy chodzi o granice departamentów, różnice w stosunku do stanu dotychczasowego wywołane były tylko koniecznością odstąpienia Rosji części Podlasia i objęcia granicami sąsiednich departamentów — powiatów Nowego Śląska. Innych zmian nie przeprowadzono.[21]

Granice dotychczasowych powiatów uległy jeszcze mniejszym zmianom. Charakterystyczne jest, że zmiany te odnosiły się (poza przywróceniem, istniejącego w pierwszych latach Prus Południowych, pow. zgierskiego w departamencie warszawskim) wyłącznie do byłych terytoriów małopolskich.

Przeprowadzono mianowicie jeszcze przed grudniem 1807 r. gruntowną zmianę w konfiguracji i składzie terytorialnym obu powiatów byłego Nowego Śląska. Dotychczas dzielił się on na część wschodnią nazywaną pow. pileckim oraz na część zachodnią obejmującą terytorium leżące po lewej stronie górnej Warty z Siewierzem, Koziegłowami, Czeladzią, Będzinem, Sławkowem, Mrzygłodem oraz dodatkowo na prawym brzegu położonym Olsztynem — określaną jako pow. siewierski. Teraz odłączono od Siewierza całą północną część powiatu z okolicami Koziegłów, Mrzygłodu i Olsztyna i tak samo odłączono od Pilicy trzy czwarte terytorium dotychczasowego powiatu z Janowem, Lelowem, Szczekocinami, Włodowicami i Żarkami, a więc również jego część północną — tworząc ze wszystkich tych terenów pow. lelowski.[22] Nie był on podobny do przedrozbiorowego powiatu o tej nazwie, nie obejmował bowiem większości swych byłych terenów, natomiast obejmował część byłego Księstwa Siewierskiego. Południowe części obydwu byłych powiatów Nowego Śląska połączono w jeden powiat nazywany później w Dzienniku Praw Księstwa zarówno powiatem pileckim, jak i siewierskim.[23]

Drugą większą zmianę granic powiatów odnoszących się do terytoriów

---

brzyńską mającą dawne swoje ograniczenie i zrobić z niej pow. dobrzyński. Tym sposobem dopełni się liczba 60 powiatów i egzekucja konstytucji tak co do sejmików i sejmów, jako i obioru urzędników, zaraz wprowadzona być może". *Protokoły Rady Stanu...*, s. 60.

[21] Sobociński: *op. cit.*, s. 134.

[22] H. Grossman: *Struktura społeczna i gospodarcza Księstwa Warszawskiego*, „Kwartalnik Statystyczny" 1925, t. II, z. 1, s. 94.

[23] Na przykład w ustawie o tymczasowym podziale departamentów na powiaty i zgromadzenia gminne na s. 23 figuruje pow. pilecki i lelowski, zaś na s. 27 — siewierski i lelowski, to samo na s. 97. Dziennik Praw Księstwa Warszawskiego, t. I. Podobna dwoistość określeń występuje w *Protokołach Rady Stanu*.

podlaskich przeprowadzono w kwietniu 1808 r. Odłączono mianowicie Augustów z okolicami od powiatu biebrzańskiego (z siedzibą w Szczuczynie), przyłączając go wraz z okolicami jeziora Wigry, oderwanymi od pow. sejneńskiego, do pozostałego skrawka pow. dąbrowskiego. Dąbrowa Białostocka pozostała poza nowym kordonem rosyjskim, jednak północna część powiatu z okolicami Krasnegobrodu i Lipska pozostała przy Księstwie, tworząc siódmy powiat nowo utworzonego departamentu łomżyńskiego.[24] Nazwę powiatu prowokacyjnie pozostawiono starą, a za siedzibę władz wybrano tymczasowo miasteczko Lipsk.[25] Było to jednak terytorium tak małe i słabe ekonomicznie (bagna), że rząd Księstwa zdecydował się na przyłączenie doń cząstki Podlasia oraz okolic Suwałk i Wigrów. Z tego powodu też 6 maja ogłoszono w Dzienniku Praw dekret królewski o ustanowieniu „Augustowa zamiast Lipska miastem stołecznym Powiatu Dąbrowskiego w Departamencie Łomżyńskim" oraz o zmianie nazwy powiatu wigerskiego na sejneński w związku z przyłączeniem Wigier do sąsiedniego powiatu dąbrowskiego.[26]

Jeśli chodzi o całość terytorium pozostałego po departamencie białostockim, to najwięcej kontrowersji wywoływało ustalenie jego stolicy. Już na posiedzeniu Rady Stanu odbytym 1 XII 1807 r. wpłynęły dwa sprzeczne wnioski prezesa deputacji administracyjnej w Łomży oraz prezesów powiatowych marienpolskiego i kalwaryjskiego, z których pierwszy domagał się ustanowienia stolicą okrojonego departamentu Łomży, drugi zaś — litewskiego miasta Sejn, centralnie na tych ziemiach położonego.[27] Rozstrzygnięcie tego problemu pozostawiono królowi przy jednoczesnym przedstawieniu obydwu projektów, z tym jednak, że na kolejnym swoim posiedzeniu 5 grudnia Rada Stanu roztrząsając raz jeszcze to zagadnienie „dała opinię swoją za miastem Sejny". Równolegle rozpa-

---

[24] To właśnie ten powiat, a nie powiat dobrzyński — jak mylnie pisze W. Sobociński (*op. cit.*, s. 134) — był sześćdziesiątym powiatem Księstwa Warszawskiego. Ziemia Dobrzyńska do końca istnienia Księstwa, a także później w Królestwie Polskim, wchodziła w skład powiatu (obwodu) lipnowskiego — co zresztą jest ukazane na mapie dołączonej do książki W. Sobocińskiego. Pomyłka ta wynikła z przyjęcia przez autora propozycji ministra spraw wewnętrznych przedstawionej Radzie Stanu 10 XII 1807 r. za decyzję ostateczną. W rzeczywistości Rada Stanu Księstwa zajmując się tą sprawą jeszcze 17 XII 1807 r. na wyraźne zlecenie króla utrzymała podział dotychczasowy (zgodnie zresztą z wyżej wymienioną propozycją ministra spraw wewnętrznych z niektórymi tylko zmianami dążącymi „do uzupełnienia przepisanej statutem konstytucyjnym liczby powiatów i zgromadzeń gminnnych"). *Protokoły Rady Stanu...*, t. I, cz. I, s. 70.

[25] Dziennik Praw Ks. Warsz., t. I, nr 2, s. 25.

[26] *Ibid.*, s. 64. Zupełnie mylnie przedstawia ten problem R. Żurkowa (*op. cit.*, s. 316) pisząc, że „tę część pow. dąbrowskiego przydzielono do pow. wigerskiego". Było zupełnie odwrotnie.

[27] *Protokoły Rady Stanu...*, t. I, z. 1, s. 53.

trywany projekt przeniesienia stolicy departamentu kaliskiego z Kalisza do Piotrkowa nie uzyskał akceptacji Rady. Rada zauważyła, że wszystkie departamenty, z wyjątkiem poznańskiego, mają niekorzystne usytuowanie stolic, jednak „zamieszanie w administracji" spowodowane ewentualnym ich przemieszczeniem „przewóz aktów i upadek tych miast" nakazują zachowanie stanu dotychczasowego.[28] Również należało, zdaniem Rady, wziąć „za pierwszą zasadę, aby ile możności powiaty zostały się w dawnym ograniczeniu, wyjąwszy gdzieby liczbę ich dla dopełnienia sześćdziesiąt pomnożyć wypadło [...]"[29]. Dlatego też zmian w granicach powiatów, poza opisanymi wyżej wyjątkami, do r. 1810 nie było. Mimo negatywnej opinii Rady Stanu departament dawny białostocki w dekrecie z 19 XII 1807 r. został nazwany łomżyńskim i siedzibę władz w dalszym ciągu utrzymano w Łomży. Tak więc król nie przychylił się początkowo do próśb „obywateli litewskich".[30] Szlachta łomżyńska potrafiła skutecznie przeciwstawić się temu, a i później w listopadzie 1811 r., kiedy molestowany ustawicznie przez „Litwinów" król wydał dekret o przeniesieniu władz departamentowych z Łomży do Suwałk, postarała się o zawieszenie tego dekretu.[31] Dekret zmierzał zresztą jednocześnie do rozstrzygnięcia problemu zgodnie z tradycją i historyczną przynależnością terytoriów, nakazując włączenie powiatu tykocińskiego, a więc podlaskiego, do departamentu siedleckiego, zaś powiatu łomżyńskiego, a więc mazowieckiego, do departamentu płockiego.

Raz jeszcze przed wybuchem wojny z Rosją w r. 1812 rząd Księstwa podjął próbę kompromisowego rozstrzygnięcia sporu łomżyńsko-„litewskiego", rozważając projekt przeniesienia stolicy departamentu do podlaskiego Augustowa, leżącego w samym środku nadmiernie rozciągniętego w układzie południkowym departamentu.[32] Szybko rozwijające się wydarzenia wojenno-polityczne uniemożliwiły wprowadzenie w życie tego projektu.[33]

Na terytoriach, których dotychczasowe stolice departamentu pozostały poza Księstwem, a więc w okręgach siewiersko-lelowskim i łomżyńskim początkowa działalność polskich władz administracyjnych była utrudniona niedostarczeniem odnośnych aktów z Białegostoku i Wrocławia. Pozostający jeszcze czasowo w Białymstoku komisarze pruscy celo-

---

28 *Ibid.*, s. 57.

29 *Ibid.*, s. 56.

30 *Ibid.*, s. 25.

31 Dokumentacja Geograficzna Instytutu Geografii PAN, z. 4, Warszawa 1956, s. 8.

32 W linii prostej od dolnego Bugu do dolnego Niemna długość departamentu wynosiła 300 km.

33 Dokumentacja Geograficzna Instytutu Geografii PAN, z. 4, Warszawa 1956, s. 8.

wo zwlekali z przekazaniem Polakom akt administracyjnych odnoszących się do Łomżyńskiego, chcąc dopuścić raczej do ich przejęcia przez władze rosyjskie, aby tym samym sprawa uległa jeszcze dalszym komplikacjom.[34] Również władze pruskie we Wrocławiu opierały się wydaniu akt odnoszących się do pow. siewierskiego i pileckiego, przy czym nalegania polskich komisarzy nie uzyskały poparcia miejscowych wojskowych czynników francuskich. Wobec tego rząd Księstwa musiał uciec się aż do interwencji saskiego ministra spraw zagranicznych.[35] Załatwienie tego problemu przeciągnęło się do końca czerwca 1808 r., powodując wiele zamieszania i trudności na omawianych tu terytoriach.[36]

Nowy podział administracyjny Księstwa Warszawskiego mimo swej tymczasowości i braku oryginalnych rozwiązań do tego stopnia jednak przewyższał dawne polskie stosunki w tej dziedzinie, iż spotkał się z uznaniem współczesnych polityków. Najbardziej może znamienne jest zdanie wyrażone na ten temat przez Hugona Kołłątaja, znającego niedogodności i dysproporcje dawnego podziału polskiego na prowincje i województwa, w którym „województwa wielkopolskie były mniejsze od powiatów małopolskich i litewskich" cieszył się, że „duch prowincjonalizmu upadł na zawsze w tej [tj. Księstwa Warszawskiego] konstytucji" i że „władza wykonawcza, znalazłszy równe co do rozległości i ludności Departamenta, znajdzie jednakową w nich pomoc i wysługę co do wykonania praw." [37] Istotnie nowa organizacja terytorialna — jakkolwiek niezupełnie tak równomierna i proporcjonalna, jak ją gloryfikuje Kołłątaj — gdyż w dalszym ciągu, szczególnie w liczbie ludności niektórych departamentów i powiatów, zachodziły znaczne różnice [38] — była do tego stopnia przydatna i dogodna, że szybko zapomniano o jej obcym, pruskim pochodzeniu i zaczęto traktować ją jako organizację trwałą i stałą już, a nie tymczasową. Znalazło to między innymi wyraz w decyzji Rady Stanu z 6 XII 1808 r., gdy w dyskutowanym projekcie uporządkowania najważniejszych spraw aktualnych „rozdział 1, o stosowanym do administracji podziale kraju został zupełnie usunięty".[39] W ujęciu całościowym do sprawy tej nie powrócono już później, do czasów upadku Księstwa.

---

[34] *Protokoły Rady Stanu...*, s. 63.

[35] *Ibid.*, s. 92.

[36] *Ibid.*, ss. 166, 248, 341. Na sesji Rady Stanu z 15 marca minister spraw wewnętrznych odczytał raport łomżyńskiej deputacji administracyjnej „z przełożeniem, iż nieoddanie aktów kameralnych z Białegostoku sprawia wielkie zamieszanie w administracji departamentu łomżyńskiego i że bez tych nie jest w stanie deputacja wypełniać zachodzące rozkazy ministra" (s. 200).

[37] H. Kołłątaj: *Uwagi nad położeniem tej części ziemi polskiej, którą od pokoju tylżyckiego zaczęto zwać Księstwem Warszawskim*, Lipsk 1810, ss. 64—65.

[38] Tak ją na przykład ocenia Grossman: *Struktura społeczna...*, ss. 8 i 9.

[39] *Protokoły Rady Stanu...*, t. I, cz. II, s. 274. Sesja 230 z 6 XII 1808 r.

Ostatecznie po wprowadzeniu podziału departamentów na powiaty i okręgi zgromadzeń gminnych w grudniu 1807 r. oraz po zmianach granicznych w łomżyńskiem z maja 1808 r. sytuacja w przynależności administracyjnej byłych terytoriów małopolskich wyglądała następująco:

1. Powiaty częstochowski, lelowski z siedzibą w Żarkach — i pilecki — nazywany również siewierskim — należały do departamentu kaliskiego tworząc trzy z jego trzynastu powiatów. Wszystkie trzy te powiaty tworzyły jeden okręg zgromadzeń gminnych, wybierający deputowanego na Sejm Księstwa w Częstochowie.[40]

2. Powiaty biebrzański z siedzibą w Szczuczynie, dąbrowski z siedzibą w Augustowie i tykociński wchodziły w skład departamentu łomżyńskiego stanowiąc też trzy z jego siedmiu powiatów. Tylko jeden jednak z tych trzech powiatów, mianowicie tykociński, obejmował wyłącznie dawne tereny podlaskie. Do powiatu dąbrowskiego należał już tylko skrawek Podlasia wynoszący około 250 km², wprawdzie z samym stołecznym Augustowem, zaś trzeci powiat biebrzański miał stolicę poza ziemiami podlaskimi, obejmując jednak w okolicach Rajgrodu blisko 500 km² terenów podlaskich.[41] Powiaty biebrzański i dąbrowski stanowiły wspólnie z powiatem sejneńskim jeden okręg zgromadzeń gminnych wybierający deputowanego w Sejnach, zaś tykociński tworzył podobny okręg wspólnie z powiatem łomżyńskim z miejscem wyborów w Łomży.[42]

II

Po przesileniu militarnym w okresie wojny polsko-austriackiej 1809 r. i opanowaniu wojskowym znacznych obszarów małopolskich książę Józef Poniatowski zorganizował na nich polską władzę administracyjną, niezależną jednak od władz Księstwa, a występującą z ramienia Napoleona. Do zarządzania zwierzchniego opanowanym krajem powołano najpierw w Lublinie urząd dyrektora cywilno-wojskowego przy kwaterze głównej, którym został Andrzej Horodyski oraz w charakterze najwyższego tymczasowego organu władzy cywilnej — Radę Centralną ze Stanisławem Zamoyskim na czele. A. Horodyski zwłaszcza od razu rozpoczął wpro-

---

[40] Dziennik Praw Ks. Warsz., t. I, nr 2, ss. 22 i 27. Dualizm w nazwie powiatu pilecko-siewierskiego wynikał stąd, że pod zarząd administracyjny Pilicy w r. 1807 wraz z Siewierzem weszła większość byłego pruskiego powiatu o tej nazwie. Nie bez znaczenia też była okoliczność, że okolice Siewierza administrowane były właściwie początkowo nie przez władze Księstwa, a przez władze francuskiego marszałka Lannesa, uważano więc, że obszar byłego Księstwa stanowi jakby oddzielną jednostkę administracyjną.

[41] Dziennik Praw. Ks. Warsz., t. I, nr 2, s. 25 i 64.

[42] *Loc. cit.*



Objaśnienia do mapy: 1 — granice Księstwa Warszawskiego, 2 — granice byłej Prowincji Małopolskiej w obrębie Księstwa Warszawskiego, 3 — granica austriacko-pruska po rozbiorach, 4 — granice byłych cyrkułów w obrębie zaboru austriackiego, 5 — granice powiatów Księstwa Warszawskiego, 6 — terytorium nad dolnym Sanem odstąpione w pertraktacjach z r. 1809 Austrii, 7 — byłe Księstwo Siewierskie zarządzane w latach 1806—1813 przez marszałka Lannesa, 8 — okręg Imielina.

wadzanie polskiej administracji i sądownictwa [43], przy czym pod względem terytorialnym posługiwano się dotychczasowym austriackim podzia-

[43] Sobociński: *op. cit.*, s. 23. W zaborze austriackim w latach 1782—1809 jednostkami administracyjnymi drugiego rzędu (w obrębie krajów) były okręgi cyrkułowe. Na czele każdego okręgu stał „Hauptmann" — starosta, któremu podlegało

łem kraju. Władze polskie kontynuowały tę działalność i później, kiedy to po zajęciu Lwowa powołały w nim 2 VI 1809 r. Rząd Wojskowy Tymczasowy Centralny, którego prezesem został wspomniany ordynant Stanisław Zamoyski. Poczynania te trwały zarówno w okresie krótkiego epizodu lwowskiego (2—19 czerwca), jak i później po przeniesieniu siedziby R.W.T.C. do Chełma (22 czerwca), Zamościa (1 lipca), a następnie do Lublina (22 lipca).[44]

Zmiany wprowadzone przez R.W.T.C. w zarządzie terytorialnym kraju polegały jedynie na zmienieniu i spolszczeniu instytucji naczelnych organów administracyjnych i przekształceniu na znacznych obszarach obydwu zaborów austriackich cyrkularnych starostw, czyli Kreisamtów, na Urzędy (Rady) Administracyjne Powiatowe, z których każdy składał się (od 25 VIII 1809 r.) z prezesa, wiceprezesa, pięciu radców i sekretarza. Otrzymały one tymczasowe instrukcje, świadczące o skromnym i jedynie wojskowo-wykonawczym zakresie władzy Rządu Tymczasowego.[45]

Pod względem terytorialnym władztwo Rządu Tymczasowego rozprzestrzeniało się lub zmniejszało w zależności od zmian w sytuacji militarno-politycznej, a więc pokrywało się z zasięgiem polskiej okupacji wojskowej kraju.[46]

Największy zasięg terytorialny osiągnęła polska wojskowa administracja tymczasowa pod koniec maja i w pierwszej połowie czerwca 1809 r., kiedy to jedynie sześć cyrkułów w całości (krakowski, kielecki, wadowicki, bocheński, nowosądecki i tarnowski) oraz sześć częściowo (jedynie Radom i rejony górskie) pozostawało pod kontrolą władz austriackich. Rozpoczęto wówczas organizowanie Urzędów Administracyjnych Powiatowych nie tylko w ośrodkach Galicji Nowej, ale również we Lwowie, Zamościu, Żółkwi, Rzeszowie, Sanoku, Przemyślu, Samborze, Stryju, Brzezanach, Złoczowie, Stanisławowie, Tarnopolu i Zaleszczykach.[47]

W wyniku czerwcowej kontrofensywy austriackiej i dwuznacznej postawy sprzymierzeńców rosyjskich książę Józef utracił większość zdo-

---

najczęściej około dziesięciu urzędników i niższych funkcjonariuszy. Władza starostów cyrkułowych była pełna w sensie rzeczowym, tzn. odpowiadali oni osobiście za wszystko, co działo się w cyrkule, a przy tym całkowicie jednostkowa. Nie miała ona w związku z tym żadnego podobieństwa ze starostwami z czasów Rzeczypospolitej, nie podobna też była do kolegialnych kamer zarządzających terytoriami zaborów pruskich.

44 K. Krzos: *Rząd Centralny obojga Galicji*, Warszawa 1967, ss. 115, 131, 133, 159.

45 F. Skarbek: *Dzieje Księstwa Warszawskiego*, t. III, Warszawa 1897, ss. 12, 13.

46 Krzos: *op. cit.*, s. 121.

47 *Sprawa z czynności Rządu Centralnego Tymczasowego Wojskowego Galicji od dnia 4 czerwca 1809 r. do dnia 1 stycznia 1810 r.*, vol. 9, k. 263, Biblioteka Raczyńskich — Poznań.

bytego terytorium obejmującego około dziewięciu cyrkułów.[48] Ciągle jednak od zawarcia rozejmu 12 lipca i aż do listopada 1809 r. polska administracja tymczasowa obejmowała we wschodniej Galicji cyrkuły: zamojski, żółkiewski, większość zaleszczyckiego oraz wąski korytarz prowadzący do Zaleszczyk, a zawierający drobne skrawki cyrkułów brzezańskiego, stanisławowskiego i złoczewskiego.[49] W ciągu pierwszej połowy lipca wojska Księstwa Warszawskiego opanowały pozostałą, leżącą na lewym brzegu Wisły, część Galicji Zachodniej wraz z Krakowem.

Król saski 7 XII 1809 r. wydał dekret w sprawie tymczasowego urządzenia obszaru odstąpionego Księstwu Warszawskiemu traktatem wiedeńskim z 14 X 1809 r. Dekret w art. 1 znosił Rząd Tymczasowy Centralny, w art. 2 stanowił, że wszystkie zależne do tej pory odeń władze administracyjne zależeć będą teraz od ministrów Księstwa oraz w art. 4 zalecił Radzie Stanu jak najszybsze ułożenie projektu względem przystosowania konstytucji Księstwa do przyłączonych prowincji.[50] Konstytucja, jak wiadomo, w sposób sztywny określała podział administracyjny kraju i nowa sytuacja wymagała zmiany jej przepisów w tym zakresie, przynajmniej w sensie ilościowym.

Rada Stanu niezwłocznie przystąpiła do rozpatrzenia problemu, jednak ze względu na jego wagę i znaczenie nie postępowała pochopnie i dopiero po dwóch miesiącach przygotowała projekt uzupełnienia konstytucji na podstawie jej art. 86, zaś blisko pięć miesięcy minęło zanim król wydał na podstawie następnego projektu Rady dekret dotyczący podziału na departamenty i powiaty terytorium włączonego do Księstwa w październiku 1809 r.[51]

Trudności, jakie napotykała Rada Stanu, potęgowane były koniecznością ustalenia całkiem nowego podziału, gdyż terytorium poaustriackie w odróżnieniu od popruskiego miało jednostki terytorialne nie nadające się do adoptowania ani w charakterze powiatów, gdyż były na to za duże, ani też w charakterze departamentów, gdyż były na to za małe. Zresztą było tych jednostek aż siedem przy sześciu dotychczasowych departamentach Księstwa. Nie można więc było przyjąć żadnej analogii w stosunku do r. 1807, zaś dysproporcje powodowane odmiennością pruskiej i austriackiej organizacji terytorialnej wymagały ujednolicenia. Rada Stanu, która przy dyskutowaniu projektu musiała się liczyć z duchem konstytucji i ze zdaniem francuskiego rezydenta w Warszawie, nie mogła

---

[48] B. Pawłowski: *Z dziejów kampanii 1809 w Galicji Wschodniej*, Lwów 1928, s. 17 i n.

[49] Krzos: *op. cit.*, ss. 221, 223.

[50] *Ustawodawstwo Księstwa Warszawskiego...*, t. II: 1809—1810. Warszawa 1964, ss. 101, 102.

[51] Dziennik Praw Ks. Warsz., t. II, s. 143.

zupełnie swobodnie decydować o liczbie i rozległości jednostek terytorialno-administracyjnych. Ich zwiększenie musiało być więc proporcjonalne do wielkości i zaludnienia nabytego obszaru. Ponieważ obszar ten wynosił około dwu piątych całości powiększonego Księstwa uznano wreszcie za celowe podnieść ogólną liczbę departamentów do dziesięciu, powiatów — do stu, zaś okręgów zgromadzeń gminnych do sześćdziesięciu sześciu. Nie można więc było posłużyć się nawet dawnym (sprzed r. 1803), drobniejszym austriackim podziałem na kilkanaście cyrkułów, gdyż było ich za mało. Projekt Rady Stanu otrzymał formę prawną 24 II 1810 r. w postaci dekretu królewskiego o uzupełnieniu konstytucji.[52]

Obszar odstąpiony Księstwu na podstawie traktatu austriacko-francuskiego, podpisanego na zamku Schönbrunn pod Wiedniem, 14 X 1809 r. wynosił blisko 53 000 km² i składał się z całej byłej Galicji Zachodniej, cyrkułu zamojskiego wyłączonego z Galicji Wschodniej oraz z około 150 km² liczącego okręgu położonego po prawej stronie Wisły na przeciw Krakowa. Okręg ten traktat określił jako „obszar naprzeciw Krakowa na prawym brzegu Wisły wokół Podgórza, który będzie miał wszędzie za promień odległość z Podgórza do Wieliczki, zaś linia demarkacyjna będzie przechodzić przez Wieliczkę i oprze się na zachodzie o rzekę Skawinkę, a na wschodzie o potok, który wpada do Wisły koło Brzegów".[53] Po wytyczeniu granicy nie była już ona oczywiście częścią figury geometrycznej, jednak w przybliżeniu pokrywała się z treścią traktatu, tak że miasteczko Skawina leżało teraz przy granicy po stronie austriackiej, zaś wsie: Gaj, Wrząsowice i Ochojno po stronie Księstwa. Dalej granica biegła w pobliże Wieliczki, następnie przecinała samo miasto Wieliczkę na dwie części i dochodziła do Wisły w pobliżu Niepołomic, pozostawiając je po stronie austriackiej. Miasto Wieliczka i całe terytorium kopalni soli stało się okręgiem administracyjnym zarządzanym wspólnie przez władze austriackie i polskie, sądownictwo było wykonywane w imieniu władz miejskich, a załoga policyjno-wojskowa składała się w równej liczbie z sił zbrojnych obu państw.[54]

Z omawianym traktatem i poszerzeniem terytorialnym Księstwa wiąże się jeszcze jeden problem, którego powierzchowne potraktowanie stało się powodem nieporozumień i mylnych informacji w kilku publikacjach historycznych i niektórych mapach.

Fryderyk Skarbek, którego skądinąd poważna i mająca w dużym stopniu charakter pamiętnikarski praca, tycząca się Księstwa Warszawskiego,

---

52 *Ibid.*, t. II, s. 129.

53 *Bibliothèque des archives diplomatiques Pologne, Recueil traités, conventions et actes diplomatiques concernant la Pologne 1762—1862 par le comte d'Angeberg*, Paris 1862, s. 519.

54 *Loc. cit.*

zawiera kilka informacji o kwestiach terytorialnych, napisał m.in. że „[...] wskutek tego traktatu [...] San aż do ujścia swego do Wisły służył za granicę.” [55] Za Skarbkiem powtórzył to w r. 1911 H. Grossman w wydrukowanym w „Kwartalniku Historycznym” artykule poświęconym rozległości Galicji, rozwodząc się nawet o „parceli na prawym brzegu Sanu leżącej i 8,67 mili kwadratowej wynoszącej, której Austria zrzekła się w roku 1809 na rzecz Księstwa Warszawskiego”.[56] Podobny błąd popełnił Karol Lutostański, zamieszczając w wydrukowanym w r. 1918 w Lozannie i Paryżu monumentalnym zbiorze dokumentów odnoszących się do rozbiorów Polski, a przeznaczonym do użytku Kongresu Wersalskiego, dwie mapy: na s. 340—341 przedstawiając ten obszar w granicach Księstwa Warszawskiego, w kolorze „terytoriów zajętych przez Księstwo Warszawskie w r. 1809” i na s. 416—417 przedstawiając go razem z W. Księstwem Poznańskim i W. M. Krakowem w kolorze „terytoriów odpadłych od Księstwa Warszawskiego w czasie przekształcenia go w r. 1815 na Królestwo Polskie”.[57] Chodzi mianowicie o okolice Radomyśla i Ulanowa położone między Krzeszowem a Zawichostem, należące dzisiaj do powiatów tarnobrzeskiego i niskiego, a zaliczone przez wyżej wymienionych autorów do Księstwa Warszawskiego.

Terytorium to, wynoszące ok. 480 km² powierzchni, było istotnie przedmiotem dyskusji przedtraktatowych, a nawet jest o nim wzmianka w samej treści traktatu, jednak w rzeczywistości do Księstwa Warszawskiego nigdy nie należało. Traktat schönbrunnski stanowił mianowicie, że „będzie mogło być dokonane między j.w. cesarzem Austrii i j.w. królem Saksonii ustalenie granicy takiej, by San od punktu, w którym styka się z cyrkułem zamojskim, aż do swego ujścia do Wisły służył za granicę między obydwoma państwami”.[58] Zapowiedź ta nie została jednak zrealizowana, gdyż w pertraktacjach prowadzonych w związku z konwencją zawartą 30 XI 1809 r. w Paryżu między Napoleonem a królem saskim

---

[55] S k a r b e k: *op. cit.*, t. III, s. 78.

[56] H. G r o s m a n n: *Rozległość Galicji po zajęciu jej przez Austrię*, „Kwartalnik Historyczny”, t. XXV, s. 476.

[57] K. L u t o s t a ń s k i: *Les partages de la Pologne et la Lutte pour l'indépendence*, Lausanne—Paris 1918. Na ss. 283—284 przytacza tekst układu z 14 X 1809 r. Patrz mapy.

[58] *Recueil traités...* wyd. Angeberg, s. 519: *„Il pourra être fait entre S. M. Empereur d'Austriche et S. M. le Roi de Saxe in une fixation de limite telle que le San, depuis le point ou il touche le cercle Zamość jusqu'a son confluent dans la Vistule, serve de limite aux deux États.”* Dotychczasowy cyrkuł zamojski obejmował również ok. 10 km² wynoszące terytorium na lewym brzegu Sanu nazywane Koziarnia lub Zasanki. Terytorium to, leżące naprzeciw Krzeszowa i stanowiące ważny strategicznie przyczółek mostowy, należało do Księstwa, a później do Królestwa Polskiego do r. 1824, w którym to roku zostało wymienione na dwie wsie wydzielone do Austrii z obwodu hrubieszowskiego Królestwa.

strona francuska nakłoniła władcę Księstwa do umiarkowania w tym względzie i wyrzeczenia się wyrażonej w traktacie możliwości. Skarbek, który, jak to wynika z kontekstu, posłużył się dla całej tej partii swych rozważań dosłownym brzmieniem traktatu schönbrunnskiego, niedokładnie przetłumaczył tekst, biorąc możliwość za rzeczywistość.[59] Za odrzuceniem tych błędnych informacji dodatkowo przemawia brzmienie traktatu rosyjsko-austriackiego z 3 V 1815 r., w którym jest mowa o linii „od Zawichosta do Bugu [...] jako linii lądowej oznaczonej w traktacie wiedeńskim z 1809 r.” [60], a także brak Radomyśla i Ulanowa w wykazie statystycznym miast departamentu lubelskiego w r. 1810, zamieszczonym w pracy tegoż H. Grossmana, odnoszącej się do struktury społecznej i gospodarczej Księstwa Warszawskiego.[61]

Terytorium przyłączone do Księstwa w r. 1809 obejmowało przede

[59] F. Skarbek jeszcze w kilku innych miejscach swej pracy umieszcza nieścisłe i błędne informacje odnoszące się do terytorium (*op. cit.*, t. I, s. 13), pisząc, że „powstały nowe prowincje, to jest Prusy Zachodnie, które wraz z częścią województwa Krakowskiego i Księstwa Siewierskiego 671 mil² rozległe i do Szląska przyłączone, nie były już od państwa Pruskiego odrywane.” Błąd ten najprawdopodobniej również wynika z przyjęcia dosłownego brzmienia traktatu tylżyckiego, w którym — jak wiadomo — zaistniała pomyłka odnosząca się do tzw. Nowego Śląska.

[60] Martens: *Recueil*..., t. III: 1808—1815, s. 319.

[61] Grossman: *Struktura społeczna*..., ss. 104 i 105. Patrz również *Schematismus universus cleri diocesis Premyslensis, Rit. Lat. Anno 1810*. Bibliot. KUL, ss. 20 i 21: wymieniono parafie: Bieliny, Pniów, Pysznica, Radomyśl, Ulanów. Parafie byłego cyrkułu zamojskiego nie są wymienione. Na wielkiej dwujęzycznej (francusko-niemieckiej) mapie A. Nordmana, sporządzonej w Wiedniu w r. 1813 terytorium to oznaczone jest jako przynależne do Księstwa Warszawskiego. Mapa o rozmiarach 164 X 91 cm bardzo szczegółowa, chociaż jak na początek XIX wieku zawiera zbyt wielkie deformacje terytoriów (np. biegów rzek). Autor napisał w objaśnieniach, że opierał się na pracach pięciu znanych kartografów. Być może, F. Skarbek i dwaj wymienieni nowsi autorzy znali tę mapę i oparli się na niej. Bowiem współczesna mapa polityczna przy sugerującym brzmieniu traktatu mogła spowodować przekonanie o innym niż faktyczny stanie rzeczy, tym bardziej że nie była odosobniona. Autorzy francuskiego *Atlas Complet de précis de la Géographie universelle* de M. Malte-Brun, wydanego w r. 1812 w Paryżu na wszystkich mapach, w których występuje Księstwo Warszawskie granice jego wyznaczyli na Sanie aż do jego ujścia. Podobnie berliński *Historische Schul-Atlas* Teodora Rodowicza z r. 1843 na mapie III, 7. W największym bodaj stopniu do zmącenia wiadomości historyków przyczyniły się treści dwóch dobrych skądinąd map berlińskich E. B. Engelhardta, z których pierwsza opracowana w r. 1810 przedstawia granice Księstwa na Sanie, zaś druga, niemal identyczna z pierwszą, uzupełniona i poprawiona jednak w r. 1816 — granice Królestwa Polskiego zgodnie z ich istotnym przebiegiem. Zdawać by się mogło, że obydwie te mapy: *Karte vom Herzogtum Warschau* i *Karte von dem Königreich Polen, Gross-Herzogtum Posen* — przedstawiają ulegający zmianie w r. 1815 stan terytorialny. Dopiero późniejsze mapy i atlasy historyczne, niemal wszystkie, podają granice zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy.

wszystkim ziemie należące przed rozbiorami do Prowincji Małopolskiej, poza niewielkimi tylko częściami Mazowsza na wschód od Warszawy i byłego woj. brzeskiego-litewskiego w okolicach Białej i Włodawy. Po połączeniu z oswobodzonymi już wcześniej częściami Małopolski w Księstwie Warszawskim znalazła się więc w r. 1809 znakomita większość terytoriów Małopolski. Miały one wkrótce otrzymać wewnętrzną organizację terytorialną, której granice przestrzenne w znacznym stopniu widoczne są jeszcze na mapach dzisiejszych województw i powiatów w tej części Polski.

W marcu i kwietniu 1810 r. trwały jeszcze prace nad podziałem terytorialnym nowo przyłączonej części kraju. Dekret królewski z 24 lutego, o którym już wspominano, wyznaczał okrągłe cyfry (cztery departamenty, czterdzieści powiatów), do których musiano się stosować dokonując tych prac — co przecież z kolei bardzo je utrudniało.[62] Rada Stanu — nie mogąc postępować jak w r. 1807 — zaproponowała ministrowi spraw wewnętrznych uterenowienie prac i w tym celu powołano specjalne Komisje Delegowane do wytyczenia granic powiatów na mapach, a następnie w terenie.[63] Komisje te przystąpiły natychmiast do wykonywania swych funkcji, zgodnie z życzeniem ministra spraw wewnętrznych, to jest współdziałając z dotychczas istniejącymi terenowymi organami administracji i znaczniejszymi obywatelami. Ułożony w wyniku tej współpracy projekt podziału przewidywał m.in. istnienie wśród czterdziestu nowych powiatów odrębnego powiatu podgórskiego (składającego się z Podgórza wraz z obwodem liczącym zaledwie 15 tys. ludności), przeprowadzenie zmian granicznych między powiatami lelowskim i pileckim, przeniesienie tych ostatnich do nowo tworzonego departamentu krakowskiego, a także przeniesienie odebranych Austrii mazowieckich terenów do departamentu warszawskiego. Przy układaniu tego projektu „stosowano się o ile można do ludności — co Minister znaydował słusznem, uważając, że w działaniu administracyjnem ludność przydaje lub umniejsza zatrudnienie urzędnikom."[64]

Rada Stanu Księstwa przeprowadzała w tym okresie permanentnie obrady nad pracami projektowymi. Na jednym z jej posiedzeń sprzeciwiono się projektowi wydzielenia Podgórza z okręgiem w osobny powiat.

---

[62] Zob. G r o s s m a n: *Struktura społeczna...*, s. 9.

[63] Na mapach granice wytyczano jeszcze nawet w kilka miesięcy po dekrecie królewskim wprowadzającym nowy podział. Napotykano trudności z powodu braku map podkładowych. Pismem z 27 VII 1810 r. zwracał się minister spraw wewnętrznych do ministra sprawiedliwości z prośbą, by mu przesłał „Jeden egzemplarz map przez Sohna wybitych i w Wiedniu wydanych" w celu oznaczenia granic nowych departamentów i powiatów. Minister sprawiedliwości odpowiedział, że map takich nie posiada (*op. cit.*, s. 10).

[64] *Protokoły Rady Stanu...*, t. II, cz. 2, sesja z 15 III 1810 r.

Minister spraw wewnętrznych bronił jednak tego pomysłu „przedkładając, iż prawo wymaga koniecznie liczby 40 powiatów oraz, że w oddzieleniu Podgórza na powiat ma wzgląd, iż tamta okolica ważna jest dla swoich kopalń, oraz w widoku handlowym i z tych powodów urzędnicy tam powiatowi mogą być użyteczni, nareszcie, że ta część kraju oddzielona jest Wisłą”.[65]

Ostatecznie ten punkt projektu ministra nie utrzymał się i okolice Podgórza połączono z powiatem krakowskim. Inne natomiast propozycje zostały zaaprobowane przez Radę Stanu, która wreszcie przesłała królowi w połowie kwietnia ostateczny projekt podziału nowo przyłączonej części kraju.

Dekret z 17 IV 1810 r.[66] oznaczał imiennie cztery nowe departamenty: krakowski, radomski, lubelski i siedlecki. Pierwszy z nich zawierał jedenaście, drugi i trzeci po dziesięć, ostatni zaś dziewięć powiatów.

1. Do departamentu krakowskiego należały powiaty: krakowski, skalbmierski, hebdowski, stopnicki, szydłowski, miechowski, jędrzejowski, olkuski, krzeszowski, pilecki i lelowski z siedzibą w Żarkach. Dwa ostatnie powiaty zostały tym samym wyłączone z departamentu kaliskiego, w którym pozostał już tylko z dawnych terenów małopolskich powiat częstochowski. Granice wzajemne i wewnętrzne powiatu lelowskiego i pileckiego uległy znów bardzo radykalnym zmianom. Mianowicie okolice Szczekocin z pow. lelowskiego włączono do powiatu pileckiego w zamian za okolice Siewierza, które przyłączono do pow. lelowskiego. Od pow. pileckiego odłączono poza tym należące do przedrozbiorowego pow. krakowskiego okolice Będzina, Czeladzi i Sławkowa (Zagłębie), przyłączając je do odnowionego[67] pow. olkuskiego, natomiast włączono poaustriackie okolice Wolbromia i Żarnowca. Pozostałe dziewięć powiatów departamentu krakowskiego objęło dokładnie obszar trzech mniejszych cyrkułów austriackich sprzed r. 1803, a więc krakowskiego, słomnickiego i stopnickiego. Komisje Delegowane najwyraźniej posłużyły się tymi granicami, co wynika z porównania map[68]. Tak więc na obszarze dawniejszego cyrkułu krakowskiego utworzono powiaty krakowski i krzeszowski, dawniejszego słomnickiego: hebdowski[69], miechowski, olkuski i jędrzejowski, z tym że do tego ostatniego dołączono jeszcze tereny położone na prawym brzegu Nidy, należące przed r. 1803 do cyrkułu stopnickiego; wreszcie na

---

65 *Ibid.*, t. II, cz. 2, sesja z 27 III 1810 r. cyt. za Grossmanem: *Struktura społeczna...*, s. 9.

66 Dziennik Praw Ks. Warsz., t. II, s. 143.

67 Istniał w latach 1797—1801.

68 Zob. mapa Metzburga w porównaniu z mapami Księstwa Warszawskiego.

69 Hebdów, dziś wieś nad Wisłą w pow. proszowickim z zabytkowym kościołem.

obszarze dawniejszego cyrkułu stopnickiego powstały powiaty: skalbmierski, stopnicki i szydłowski. Nowo uformowany departament krakowski nie był już zupełnie podobny do przedrozbiorowego województwa o tej nazwie, nie obejmował bowiem nie tylko terenów zawiślańskich, ale także Częstochowy i Kłobucka, natomiast w skład jego wchodził teraz prawie cały przedrozbiorowy powiat wiślicki.

2. Departament radomski objął dokładnie terytoria trzech dawniejszych mniejszych cyrkułów austriackich, mianowicie: koneckiego, radomskiego, sandomierskiego, z których dwa ostatnie, jak wiadomo, po r. 1803 stanowiły jeden cyrkuł wspólny. Na obszarze tego ostatniego powstały nowe powiaty: radomski, kozienicki, solecki, opatowski, sandomierski i staszowski. W centrum nowego departamentu wytyczono bardzo nieforemny, ekscentrycznie w stosunku do stolicy usytuowany, powiat szydłowiecki, obejmujący terytoria zarówno byłego cyrkułu radomskiego, jak i konecko-kieleckiego. Wreszcie na obszarze tego ostatniego uformowano powiaty: opoczyński, konecki, kielecki, do którego dodatkowo dołączono okolice Daleszyc z dawnego cyrkułu radomskiego. Nowy departament radomski obejmował więc — z wyjątkiem północnych skrawków pow. radomskiego i kozienickiego, należących dawniej do Mazowsza — wyłącznie terytoria byłego województwa sandomierskiego ograniczone Wisłą i Pilicą. Radom po raz pierwszy w swej historii obejmował zarządem administracyjnym tak znaczne terytoria.

3. W departamencie lubelskim ustalono granice dziesięciu nowych powiatów: kraśnickiego, kazimierskiego, lubartowskiego, lubelskiego, chełmskiego, hrubieszowskiego, krasnostawskiego, tarnogrodzkiego, tomaszowskiego i zamojskiego. Nie posłużono się tam byłym podziałem austriackim nawet w tym stopniu, w jakim uczyniono to po lewej stronie Wisły. Ministerstwo spraw wewnętrznych i Komisje Delegowane musiały tu — podobnie jak na pozostałym obszarze międzyrzecza Wisły i Bugu — dokonać podziału całkiem nowego i oryginalnego, gdyż czterech istniejących dotychczas cyrkułów austriackich nie można było połączyć mechanicznie po dwa ze względu na ich konfigurację i postanowione już wcześniej przyłączenie dawniej mazowieckich terytoriów do Warszawy.

W przebiegu granic powiatów obu wschodnich departamentów zauważamy tylko pewne fragmenty dotychczasowych granic cyrkułowych austriackich. Celowo nie uszanowano granicy oddzielającej cyrkuły zachodniogalicyjskie od cyrkułu zamojskiego, pozostawiając jedynie powiaty zamojski i tomaszowski na południe od tej granicy, natomiast ziemie powiatów tarnogrodzkiego i hrubieszowskiego objęły również terytoria byłego cyrkułu lubelskiego (Biłgoraj, Goraj, Janów), jak i bialskiego (Dubienka), a powiat krasnostawski odwrotnie, obejmował pewne fragmenty byłego cyrkułu zamojskiego. Chodziło oczywiście o podkreślenie sztucz-

ności i tymczasowości podziałów politycznych wynikłych z rozbiorów i doraźne ich zlikwidowanie.[70] Wewnątrz departamentu lubelskiego również granice między byłymi cyrkułami lubelskim i chełmskim prawie nie zaznaczają się jako granice powiatu. Powiaty krasnostawski i lubelski objęły terytoria należące dotychczas do obu cyrkułów. Jedynie granica oddzielająca nowo utworzony powiat kazimierski od powiatów lubartowskiego i lubelskiego przeprowadzona została dokładnie linią dzielącą przed r. 1803 cyrkuły lubelski i józefowski. Granice departamentu lubelskiego z innymi departamentami Księstwa przebiegały głównie korytami rzek (Wisłą, Wieprzem, Tyśmienicą) lub jeziorami i bagnami południowej części przedbużańskiego Polesia [71]; podobnie jak granice z Rosją (Bug) i częściowo z Austrią (San). Bo też tylko warunki fizjograficzne obok utwierdzonych traktatami granic państwowych wpłynęły na ustalenie granic zewnętrznych tego departamentu. Nie miał ten obszar prawie żadnych wspólnych tradycji historycznych, a poza tym jego zachodnia i wschodnia część różniły się w tych czasach jeszcze znacznie pod względem narodowościowo-językowym. Lublin po raz pierwszy w zakresie ogólnoadministracyjnym stał się w r. 1810 stolicą tak znacznych i tak daleko na wschód wysuniętych terytoriów.[72] Przed rozbiorami należały one do województw: lubelskiego, ruskiego, bełzkiego i Ziemi Chełmskiej.

4. Departament siedlecki w jeszcze większym stopniu był konglomeratem ziem nie mających do niedawna prawie żadnych wzajemnych związków w zakresie zarządu administracyjnego. W dawnej Rzeczypospolitej obszar ten należał do województw: lubelskiego, sandomierskiego, podlaskiego, mazowieckiego i ruskiego, Korony oraz brzeskiego-litewskiego Litwy. W ostatnich latach rządów austriackich ziemie te włączono do trzech cyrkułów: siedleckiego, bialskiego i lubelskiego (okolice Kocka). Ziemie powiatów nowo utworzonego departamentu: bialskiego i włodawskiego należały dotychczas w całości do cyrkułu bialskiego; siedleckiego, garwolińskiego i węgrowskiego — wyłącznie do cyrkułu siedleckiego, zaś terytoria pozostałych powiatów: żelechowskiego, łukowskiego, radzyńskiego i łosickiego obejmowały dotychczas trzy różne cyrkuły. Na konturach granic wszystkich powiatów departamentu siedleckiego nie widać śladów austriackich linii granicznych ani też podziałów Polski przedrozbiorowej. Są one wyłącznie nowe. Jako takie stanowią dzieło Komisji Delegowanych.

Granice zewnętrzne departamentu siedleckiego były w 80% naturalne, tj. biegły wzdłuż rzek i bagien. Sztuczna była tylko granica z departa-

---

[70] Podobnie jak w wypadku Lelowa i Pilicy oraz Okuniewa i Siennicy.

[71] Dzisiejsza południowa granica pow. włodawskiego.

[72] Zosin w pow. hrubieszowskim 24°08' na wschód od Greenwich. Jest to i dziś najbardziej wschodni punkt Polski.

mentem warszawskim, ustalona w pracach poprzedzających wydanie dekretu o podziale. Była ona wynikiem oddzielenia od ziem byłej Galicji Zachodniej mazowieckich powiatów stanisławowskiego i siennickiego oraz włączenia ich do departamentu warszawskiego. Okolice Garwolina i większa część terytorium powiatu o tej nazwie, zachodnie części pow. siedleckiego oraz okolice Liwa w pow. węgrowskim — to czysto mazowieckie ziemie, pozostające odtąd przez 129 lat (do r. 1939) pod zarządem administracyjnym Siedlec albo Lublina.

Podstawowy trzon ziem stanowiących teraz departament siedlecki zajmowały jednak terytoria historycznie małopolskie. Sama stolica departamentu — Siedlce — należała przed rozbiorami do woj. lubelskiego. Większość stolic powiatów — Łuków, Radzyń, Żelechów, Łosice i Węgrów — to też miasta małopolskie i podlaskie. Jedynie ziemie dwóch wschodnich powiatów departamentu w dużym stopniu (cały bialski i połowa włodawskiego) należały dawniej do Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Jednocześnie z podziałem na departamenty i powiaty podzielono przyłączoną część kraju na okręgi zgromadzeń gminnych. Dekret z 17 kwietnia wprowadza dość konsekwentnie zasadę łączenia po dwa powiaty w jeden okręg zgromadzeń gminnych. Od tej zasady odstąpiono jedynie w wypadku pow. krakowskiego, który sam tworzył okręg zgromadzeń gminnych oraz powiatów siedleckiego, garwolińskiego i żelechowskiego, które łącznie stanowiły jeden okręg zgromadzeń gminnych. W ten sposób ustalono liczbę tych okręgów w departamencie krakowskim na sześć, w departamentach radomskim i lubelskim po pięć oraz w departamencie siedleckim — cztery. Powiat częstochowski w departamencie kaliskim, od którego odłączono pow. lelowski i pilecki, miał na przyszłość stanowić osobny okręg zgromadzeń gminnych. Pozostałe sześć zgromadzeń gminnych miała stanowić ludność większych miast, w tym cztery — ludność Krakowa, zaś po jednym — Lublina i Sandomierza. Z oddzielnym potraktowaniem wówczas tych trzech miast pozostaje w jakimś związku późniejsze wyodrębnienie ich w tzw. municypalności na wzór Poznania, Torunia i Kalisza — co nastąpiło zresztą dopiero w lutym 1812 r. W tych miastach, określanych w urzędowej nomenklaturze jako „miasta główne", powołano prezydentów municypalnych, mianowanych przez króla, a podległych bezpośrednio prefektom.[73]

[73] S o b o c i ń s k i: *op. cit.*, s. 138. Dwa miasta Księstwa miały ponadto specyficzną sytuację w dziedzinie administracji skarbowej. Mianowicie Kraków wraz z Podgórzem oraz Terespol nad Bugiem otrzymały w jednakowo brzmiących dekretach z 9 i 20 VI 1810 r. prawa tzw. wolnych miast handlowych. Chodziło o to, by ożywić przez zwolnienia celne życie handlowe tych obydwu miast przygranicznych. Dziennik Praw Ks. Warsz., t. II, ss. 222 i 247.

Art. 5 dekretu kwietniowego nakazywał ministrowi spraw wewnętrznych oznaczenie granic między powiatami. Prace związane z tym były już wówczas w toku, jednak jeszcze dwa miesiące minęło zanim nowy podział zaczął funkcjonować normalnie. Nowo mianowani prefekci departamentowi przejęli władzę od dotychczasowych powiatowych urzędów administracyjnych dopiero w czerwcu 1810 r., zaś ostatecznego rozgraniczenia między poszczególnymi nowymi departamentami i powiatami dokonano pod koniec tegoż roku.[74]

W zakresie organizacji sądów kryminalnych, wydziałów policji poprawczej i sądów policyjnych[75] podział kraju został ustalony dekretami królewskimi z 5 IX 1809 r. i z 26 VII 1810 r. oraz 19 II i 22 V 1812 r. Przedstawiał się on dla całego Księstwa następująco:

1) departamenty warszawski i kaliski podlegały sądowi kryminalnemu w Warszawie;

2) departamenty poznański i bydgoski — sądowi kryminalnemu w Poznaniu;

3) departamenty płocki i łomżyński — sądowi kryminalnemu w Płocku;

4) departamenty krakowski i radomski — sądowi kryminalnemu w Krakowie;

5) departamenty lubelski i siedlecki — sądowi kryminalnemu w Lublinie.[76]

Ponadto powołano dwadzieścia dwa wydziały policji poprawczej z sądami policyjnymi w ich siedzibach. Każdy departament zawierał zasadniczo po dwa wydziały. Tylko poznański, mający największą liczbę powiatów, miał ich trzy. Dodatkowo miasto Warszawa z okręgiem stanowiło osobny wydział policji poprawczej.

Powiaty terytoriów małopolskich należały do następujących wydziałów policji poprawczej:

1) krakowski, krzeszowicki, lelowski, pilecki, olkuski — do wydziału w Krakowie;

2) hebdowski, jędrzejowski, miechowski, skalbmierski, stopnicki, szydłowski — do wydziału w Jędrzejowie·

3) kozienicki, opatowski, sandomierski, solecki, staszowski — do wydziału w Sandomierzu;

4) kielecki, konecki, opoczyński, radomski, szydłowiecki — do wydziału w Radomiu;

---

[74] K r z o s: *op. cit.*, s. 285.

[75] Organizacja terytorialna sądownictwa w zakresie spraw cywilnych zgodna była całkowicie z podziałem kraju dla potrzeb administracji państwowej.

[76] Dziennik Praw Ks. Warsz., t. II, ss. 56 oraz 292.

5) chełmski, kazimierski, krasnostawski, lubartowski, lubelski — do wydziału w Lublinie;

6) hrubieszowski, kraśnicki, tarnogrodzki, tomaszowski, zamojski — do wydziału w Zamościu;

7) garwoliński, łosicki, siedlecki, węgrowski, żelechowski — do wydziału w Siedlcach;

8) bialski, łukowski, radzyński, włodawski — do wydziału w Białej;

9) częstochowski wraz z piotrkowskim, radomszczańskim, szadkowskim, wieluńskim — do wydziału w Piotrkowie [77];

10) biebrzański i tykociński wraz z łomżyńskim — do wydziału w Łomży;

11) dąbrowski wraz z kalwaryjskim, mariampolskim i sejneńskim — do wydziału w Sejnach.[78]

Ujednolicenie i uporządkowanie organizacji terytorialnej w sądownictwie karnym nastąpiło najpierw w r. 1810 w departamentach przyłączonych do Austrii, a dopiero później w lutym 1812 r. rozciągnięto moc odnośnego dekretu „i do sześciu dawnych Departamentów".[79]

W okresie okupacji wojskowej rosyjskiej w latach 1813—1815 nie przeprowadzono zmian ani korekt ustalonego wcześniej podziału kraju w zakresie administracji publicznej i sądownictwa.[80]

РЕЗЮМЕ

Статья, являющаяся частью работы о административных делениях Малой Польши после раздела, представляет развитие местного управления в территориально-административном смысле на значительной территории Варшавского герцогства. Часть прежних Краковского и Подлясского воеводств, находящихся под прусским господством, в 1807 г. вошла в состав новосозданного Варшавского герцогства. Они были рассмотрены во вступлении статьи. Случайно, но изменения территориальных единиц и границ раздела касались в Герцогстве только этих территорий.

[77] Pozostałe powiaty departamentu kaliskiego — do wydziału w Kaliszu, sześć powiatów wschodnich departamentu warszawskiego — do wydziału w Warszawie, sześć zachodnich — do wydziału w Łęczycy, powiaty: lipnowski, mławski i płocki — do wydziału w Płocku; ostrołęcki, przasnyski, pułtuski — do wydziału w Pułtusku; powiaty: brodnicki, brzeski, chełmiński, kowalski, toruński — do wydziału w Toruniu; bydgoski, inowrocławski, pilski, radziejowski, wyszkowski — do wydziału w Bydgoszczy. Ponadto trzy wydziały zorganizowano w departamencie poznańskim i jeden w mieście stołecznym Warszawie.

[78] Dziennik Praw Ks. Warsz., t. II, s. 293, t. IV, ss. 235, 322, 323.

[79] Art. 1 dekretu, [w:] *ibid.*, t. IV, s. 235.

[80] Sobociński: *op. cit.*, ss. 189—196.

Остальные территории Герцогства сохранили прежнее деление, прусское, без изменений как в границах, так и в названиях единиц — департаменты (прежние каммердепартаменты) и повяты.

В этой части статьи автор рассматривает спор об Имелине, расположенном в Верхней Силезии, а также осложнения, возникшие в результате деления Подлясья на части варшавскую и русскую, которые проявились главным образом в невозможности быстро установить столицу новосозданного департамента и в трудностях, возникших при перевозке актов, хранившихся в Белостоке. Первый раз в польской исторической литературе по-другому обращается внимание на происхождение внутренних делений Герцогства.

Вторая часть статьи посвящена обсуждению процесса введения местной администрации Герцогства на территорию, временно захваченную польскими войсками в 1809 г. Обсуждается претворение в жизнь нового оригинального деления на территориях, присоединенных к княжеству на основе Венского договора в октябре 1809 г. Говоря об этом, автор исправил некоторые неточные данные, касающиеся новых границ княжества на нижнем Сане.

Тяжелая работа, которую вели центральные власти княжества в Варшаве и т. н. делегированные комиссии в местности, тянулась долгое время и лишь в половине 1810 года новое деление было претворено в жизнь. Обсуждая этот вопрос, автор тщательно рассматривает границы и внутренний состав основных административных единиц. Отдельно анализируется деление на избирательные и судебные округи.

Во всей статье обращается внимание на деление земель, принадлежавших Малопольской провинции до разделов Польши. Однако, результаты исследований касаются в большей степени остальных земель Варшавского герцогства и поэтому они безусловно расширят знакомство с общественно-государственной проблематикой Герцогства.

RÉSUMÉ

Cet article, faisant partie d'un travail sur les divisions administratives de la Petite-Pologne après les partages, présente le développement de l'administration locale dans une grande partie du Grand-Duché de Varsovie. Au début, l'auteur parle des parties d'anciennes voivodies de Cracovie et de Podlachie qui avaient été sous l'occupation prusse et ont été annexées en 1807 au Grand-Duché de Varsovie qui venait d'être formé. C'est par hasard que les changements des unités territoriales et des limites de partage ne concernaient que ces territoires du Grand-Duché; les autres régions ont conservé l'ancienne division prusse aussi bien en ce

qui concerne les limites que dans la nomenclature des unités telles que les départements (anciennement: Kemmerdepartment) et les districts.

Dans cette partie de l'article l'auteur parle aussi de la dispute concernant Imielin situé en Haute-Silésie, ainsi que des complications résultant de la division de la Podlachie en parties varsovienne et russe, ce qui s'est manifesté surtout dans l'impossibilité de choisir vite une ville pour la capitale du département nouvellement créé, et dans les difficultés accompagnant le transport des actes gardés à Białystok. En plus, pour la première fois dans la littérature historique polonaise, on a ainsi attiré l'attention sur l'origine des divisions intérieures du Grand-Duché.

Dans la seconde partie de l'article on a parlé du processus d'introduction de l'administration locale du Grand-Duché sur les territoires temporairement occupés par l'armée polonaise en 1809; on a présenté surtout l'introduction d'une nouvelle division, tout à fait originale, sur les terrains annexés au Grand-Duché en octobre 1809 en vertu du traité de Vienne. A cette occasion, on a corrigé certaines donnés imprécises, se rapportant aux nouvelles frontières du Grand-Duché dans la partie inférieure de la rivière San.

De difficiles travaux menés à Varsovie par les autorités centrales du Grand-Duché et en province par les commissions déléguées, avaient duré si longtemps que seulement vers la moitié de 1810 la nouvelle division a été mise en vigueur. En présentant ce problème on a parlé en détails des limites et de la composition interne des unités administratives fondamentales; on a énuméré à part les divisions en circonscriptions électorales et judiciaires.

Dans l'article entier on attirait l'attention à la division des terrains ayant appartenu à la province de Petite-Pologne avant les partages. Les résultats des recherches pourtant s'adressent, dans un certain degré, à d'autres terrains du Grand-Duché de Varsovie et pour cette raison ils élargissent sans doute la connaissance de l'ensemble de problèmes du régime de cette partie du pays.